



The Guardian: w Krakowie ruszył największy festiwal katolicki na świecie

2016-07-27

- Wszyscy kochają festiwale, a Światowe Dni Młodzieży to najlepszy z nich, to jak Glastonbury, na którym główną gwiazdą jest Bóg - mówi brytyjskiemu dziennikarzowi ojciec Christopher Jamison, brytyjski benedyktyn, jeden z trzech i pół tysiąca Brytyjczyków, którzy przyjechali w tych dniach do Krakowa.

Trudno się dziwić, że w rozmowie dwóch Brytyjczyków pada porównanie do Glastonbury - w końcu to największy festiwal muzyczny na Wyspach i jeden z największych na świecie. Poza oczywistymi różnicami nie sposób nie zauważyć, że oba te wydarzenia - ŚDM i Glastonbury - łączy zróżnicowanie repertuaru, to znaczy otwarcie - poza religią i muzyką - na sztukę, kulturę, wydarzenia artystyczne, czyli krótko mówiąc - na współczesny świat. Dziennikarz „Guardiana” celnie zauważa, że największy katolicki festiwal na świecie, który w tym roku odbywa się w Krakowie, oprócz mszy i nabożeństw, jest także bogaty w wydarzenia muzyczne, kulturalne i artystyczne - koncerty, imprezy sportowe, wystawy, spotkania z mistrzami.

„The Guardian” podkreśla, że to wszystko nie byłoby możliwe bez wielkiego wysiłku organizacyjnego, jaki podjęły polskie władze państwowe i samorządowe. To m.in. setki dodatkowych pociągów, dzięki którym pielgrzymi mogli przemieszczać się po całym kraju; kilka nowych mostów, które zbudowano po to, by zapewnić łączność z ogromnym Campus Misericordiae (450 akrów, 15 kilometrów od Krakowa), czyli miejscem, w którym odbędą się główne uroczystości; 5 tysięcy parafii w Krakowie i okolicy, które przyjęły pielgrzymów; prawie 200 szkół, które zapewniły przybyszom nocleg. Gazeta cytuje też prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego, który zapewnił, że podczas pięciodniowej pielgrzymki papieża Kraków „będzie bezpieczny jak Watykan”.

Cały artykuł do przeczytania [tutaj](#).